

Biblioteka  
**PORANNA**

- ILLUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 7534

Lwów, wtorek 8 września 1925.

Rok XVI.

Żądajcie wszędzie tylko światowej marki Cognac Medicinal „S'locka“.

**Olbrzymi sukces****biegu kolarskiego „Gazety Porannej“****Dziesiątki tysięcy widzów oczekiwało na ulicach uczestników biegu.****Wielki puchar wędrowny „Gazety Porannej“ zdobył Adler Fryderyk z L. T. R. i M. w czasie 1 godz. 48 min. 45 sek.**

Lwów 7. września.

Bieg kolarski „Gazety Porannej“, który odbył się wczoraj, był naszą pierwszą imprezą kolarską i udał się pod każdym względem nadspodziewanie. Impreza ta przyniosła pełny sukces pod względem sportowym i organizacyjnym, a co najważniejsze wypełniła swe zadanie propagandowe.

Bieg kolarski „Gazety Porannej“ zamienił się w żywą propagandę idei sportu, idei wychowania fizycznego.

Z satysfakcją stwierdzić możemy, iż myśl przeniesienia zawodów sportowych z daleko położonych boisk na ludną ulicę, okazała się bardzo szczęśliwa.

Nieliczone tłumy, nie mające może dotychczas ze sportem nic wspólnego, z ogromnym zaciekawieniem przypatrywały się wysiłkom zawodników, walczących o palmę pierwszeństwa. Dowodem tego zainteresowania były entuzjastyczne oklaski, jakimi witano ukazanie się każdego jeźdźca. Lwów raz jeszcze udowodnił, iż ma wrodzoną żyłkę sportową, a każdą inicjatywę w tym kierunku darzy życzliwością i uznaniem.

Pierwsze wielkie uliczne zawody kolarskie we Lwowie miły, nie wątpimy jednak, iż ślad po nich zostanie, a skutki ukażą się już w najbliższej przyszłości.

tury ciekawa, i tym razem zorganizowawszy się, iż gapiostwem utrudnia zawodnikom zadanie, wykazała nadzwyczajną dyscyplinę i wyrobienie sportowe. Pierwszy zawodnik (niestowarzyszony) ucierpiał z powodu natłoku, panującego na ul. Akademickiej, natomiast następni mieli dzięki karnemu szpalerowi możliwość swobodnego finishowania.

Niemalą rolę również przy

utrzymywaniu porządku i ułatwieniu przejazdu przez miasto współzawodnikom biegu, odegrała świetnie zorganizowana i doskonale orientująca się w sytuacji nasza policja, która starała się pójść naszej imprezie jak najdalej na rękę, obstawiając zakręty i punkty skrzyżowań ulic licznymi posterunkami. Służbą tą kierował sprężyste p. kom. Białkowski.

**Przed Redakcją „Gazety Porannej“.**

Przed redakcją „Gazety Porannej“ przy ul. Chorażczyzny 31, panował od samego rana ruch zgoła niezwykajny. Od godz. 9.30 rano rozpoczął się zjazd uczestników biegu, którzy spokojną zazwyczaj ulicę napełnili gwarem i życiem.

W miarę zbliżania się godziny startu ożywienie rosło. Zawodnicy przybywali z każdą minutą. O godz. 11-tej liczba ich wynosiła pięćdziesiąt sześć. Równocześnie policja formowała szpaler z rosących w każdej chwili tłumów

publiczności. Ostatnie przygotowania... Przeworniejsi oglądają

**Jak przedstawiała się strona organizacyjna?**

Przyznajemy się szczerze, iż strona organizacyjna przyczyniła nam wiele trosk. Obawialiśmy się, iż pierwszy raz montowany aparat nie dopisze, iż ukażą się usterki, które zaważą może na przebiegu wyścigu. Dziś stwierdzić możemy równie szczerze, iż obawy nasze były płonne. Wprawdzie tu i tam ujawniły się pewne niedomagania, jednak nie wywarły one wpływu na całość imprezy.

Jednym słowem o organizacji biegu można powiedzieć, że była dobra. Szereg punktów kontrolujących i silnie obsadzone półmetki w Ręcznie Ruskiej i Janowie są dowodem, że bieg był dobrze przygotowany. Zwerbowani do kontroli biegu motocykliści śledzili przebieg wyścigu, zaś auta z komisją sędziowską i reprezentantami prasy umożliwiły obserwowanie walki odbywającej się na szosie.

**Pośród szpalerów rozentuzjasmowanej publiczności.**

Sprawozdanie nasze byłoby niekompletne, gdybyśmy nie wspomnieli o tych, którzy stanowili tło zewnętrzne imprezy. Jak już wspomnieliśmy, zwycięzcy

przypatrywały się tysiące widzów. Ożywiony ruch targowy, piękny dzień niedzielny, wszystko to sprawiło, iż na ulice wyległ cały Lwów. Publiczność nasza, z na

męskie i damskie według najnowszych modeli francuskich i angielskich — pierwszorządne wykonani —

**FUTRA** ceny nmiarkowane — — najkorzystniej zamawiać — u firmy —

**Andrzej Kuźmiński Lwów**  
Kopernika 5, wejście przez brame.

**KOLEJE WĄZKOTOROWE**

trasuje — buduje — dostarcza od zwykłego, wleku — jako swoją wybitną specjalność:

**JULIUSZ WEISS WE LWOWIE**

Koleje Polne, Leśne i Fabryczne. Bocznice kolejowe i Kolonje linowe.

BIURA: ul. Potockiego 1. 26 SKŁADY: ul. Na Bajkach 1. 3-5.  
TELEFONY: 2-59, 10-91, 10-92, 34-27. — TELEGR.: Railweiss, Lwów.

4929

maszyny, próbują gum i omawiają trasę. Wszak czeka ich daleka i niełatwa droga. Tymczasem do czterech towarzyszących biegowi aut wsiadają świadkowie tej imprezy.

Stowarzyszeni grupują się: pp. Oleksów i Łowczyński dają znak chorągiewką i momentalnie wyciąga się sznur 18 jeźdźców, którzy zaczynają w ostrem tempie.

## W ostrem tempie do Janowa i z powrotem.

Szybko przebywamy ulicę Stowarską, Marszałkowską, Brajerowską i Gródecką. Na Janowskiej auta przeganiają ostatnich zawodników. Zrazu mija się niestowarzyszonych, potem i stowarzyszonych. Mimo że jedziemy z szybkością 50 km. na godz. nie możemy się dostać do gruny czołowej. Za rogatką Janowską przeszkoda: rampa kolejowa spuszczone. Dzielni kolarze zeskakują z maszyn i przebiegają pod rampą, by czempredziej wsiadć i dalej gnać. Przejżdża wreszcie pospieszny warszawski, rampa się podnosi i jedziemy pełnym gazem. Wkrótce doganiamy czołową grupę, która w składzie siedmiu jeźdźców trzyma się razem do Janowa.

Zwiększamy tempo, bo prowadzący Adler ucieka nam coraz

W równie ostrem tempie ruszają niestowarzyszeni. Za nimi podąża auto ciężarowe dla zbierania po drodze t. zw. „trupów“. Funkcje sanitarjuszki pełni w nim dzielna kolarzka p. Lewandowska. W końcu podążają auta: policyjne, sędziowskie z pp. Miaczyńskim, Silberem i Rajską, auto dyrekcji S. A. W. z dyrektorem Tadeuszem Grodkim na czele oraz prasowe.

bardziej. Mijamy Braierowska, Uniwersytet, przejeżdżamy wzdłuż 3 Maja, Jagiellońska i dopiero na placu Marjackim przeganiamy finiszujących. Gnamy przez Batorego, Fredry, i Akademicka. Na tych dwu ostatnich ulicach nieprzejrzane tłumy publiczności.

„Kto pierwszy? Kto pierwszy?“ — syją się zapytania zaciekawionych niezwykłym widowiskiem ludzi, którym też udziela się emocja. Jedziemy Chorążczyzną i słyszymy już z oddali burzę oklasków. To przywitanie zwycięzcy. Przed redakcją zeskakujemy z auta i w sekundę potem w niezwykłym tempie i w doskonałej formie nadjeżdża, witany tysiącem okrzyków, wiwatów i oklasków Adler.

## Przebieg walki współzawodników podczas wyścigu.

Już na ulicy Janowskiej poznać było można zawodników silniejszych, którzy zwartą grupą w liczbie 7, wybili się na czoło i do Janowa razem prawie wjechali, z wyjątkiem Serbeńskiego, który wskutek upadku musiał się zatrzymać i przyszedł ze znacznym opóźnieniem.

Do półmetka prowadzili na zmianę Krzeziński i Blicharski, rzadziej Adler — dopiero kilometr przed Janowem wysuwa się Adler na czoło, ale po 200 m. ponownie odpada a jego miejsce zajmuje Kostrzębski, który dotychczas jechał na końcu, wyprzedzając następnych zawodników o 50 m. i pierwszy wjeżdża na rynek w Janowie. Za nim w małych odstępach czasu wjeżdżają Press, Adler, Krzeziński i Blicharski. Następni przeważnie dwójkami lub pojedynczo. Czas pierwszego na półmetku był 54'03".

W drugiej połowie wyścigu zmienia się obraz. Na czoło z miejsca wysunęli się Adler i Press, którzy prowadząc się i nawzajem „podciągając“ pierwsi przyszedli do mety. Za nimi w odległości kilometra Ko-

strzębski, który dał się w czasie drogi wyprzedzić Krzezińskiemu i Blicharskiemu, a nawet Serbeńskiemu, który stracił około 6 minut wskutek wyżej opisanego upadku, ale potrafił nadrobić i jeszcze pobić Kostrzębskiego.

Właściwa walka o pierwsze miejsce rozgrywała się między Adlerem i Pressem, dopiero na ul. Janowskiej. Jazda zgóry dopomogła Adlerowi i to zadecydowało o zwycięstwie. Odległość 50 m. od ulicy Janowskiej stała się zwiększała, a na metę przychodzi Press o niespełna 2 minuty, za nim Krzeziński w 2 sekundy, zaś Blicharski w minutę za trzecim.

1) 18. Adler Fryderyk LTK. 1:48:45, 2) 4. Press Jakób LTK. 1:50:00, 3) Krzeziński Kazim. AZS. 1:50:2, 4) Blicharski M. AZS. 1:51:00, 5) Serbeński Fryderyk LTK. 1:53:50, 6) Kostrzębski Wł. LTK. 1:54:20, 7) Küssel Edmund LTK. 1:56:02, 8) Panoński Antoni LTK. 1:56:30, 9) Śliwiński K. AZS. 1:56:32, 10) Buraczyński Jan LTK. 2:00:00, 11) Eska LTK. 2:03:30, 12) Janik Tadeusz, Rzeszów, 2:04:40.

## Wyniki wyścigu niestowarzyszonych.

Niezmiernie ciekawym był wyścig dla niestowarzyszonych. W biegu tym odrazu na czoło wysuwa się Zlatkis i cały bieg bez przerwy prowadzi. Reszta trzyma się w odległości mniej więcej jednego kilometra. I podobnie jak w wyścigu stowarzyszonych, tak i tu w drodze powrotnej zawodnicy rozbijają się na pojedynczych jeźdźców, tak, że w porządku, w jakim jadą na gościńcu, przychodzą kolejno do mety.

Czasz ich są następujące:

- I. 48. Zlatkis Maksymiljan 0:02:9,
- II. 33. Matieszewski Marjan 0:53,
- III. 58. Rab Roman 0:54,
- IV. 38. Tropaczyński Kaz. 0:54:30,
- V. 42. Flecker Aleksander 0:55,
- VI. Cwenarski Edward,
- VII. 32. Tokarski Stanisł. 0:55:20,
- VIII. 31. Gewer Bernard 0:55:30,
- IX. 54. Popiel Kerol 0:56,
- X. 41. Szczepaniuk Karol 0:56:20,
- XI. 59. Filipczak Zygmunt,
- XII. 55. Gil Franciszek,
- XIII. 51. Cholewiński Wojciech.

## Podziękowanie.

Uważamy za swój obowiązek, by na tem miejscu jeszcze raz złożyć podziękowanie Komitetowi organizacyjnemu, dalej p. kom. Białkowskiemu, dzięki któremu panował istotnie wzorowy porządek, co przy dziesiątkach tysięcy ludzi, przypatrujących się biegowi nie było rzeczą łatwą, w końcu samej publiczności, która

co do joty zastosowała się do naszego apelu, słuchając wskazówek funkcyjnarjuszy. Wszyscy razem złożyli wspaniały dowód sportowego wyrobienia i zadokumentowali zrozumienie dla pięknej idei sportu kolarzkiego.

Szczegółowy opis rozdania nagród zamieścimy w jutrzejszej „Gaz. Por.“

## Inauguracja Tygodnia Lotniczego.

Wielka idea Obrony Powietrznej Państwa w na znaleźć zrozumienie u w zyskich obywateli.

Lwów, 7. września.

(jp.) Wczorajszy dzień był otwarciem Tygodnia Lotniczego, obejmującego całą Polskę wielką propagandą celów Ligi Obrony Powietrznej Państwa, a zarazem przeglądem naszych sił w dziedzinie lotnictwa, które dziś obejmuje ster straży bezpieczeństwa naszego bytu państwowego, naszego życia i mienia osobistego.

W mieście naszym rozpoczął się program Tygodnia Lotniczego capstrzykiem orkiestr wojskowych, które w sobotę wieczorem przeszły przez ulice miasta. W dniu wczorajszym, t. j. w niedzielę odbyły się na intencję L. O. P. P. uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach, jakoteż w Zborze ewangelickim i w Synagodze postępowej.

O godz. 11.30 w południe odbył się przy tłumnym udziale publiczności w dziedzińcu ratuszowym wielki Wiec propagandowy, na którym przemawiali b. min. Władysław Grzędziński oraz poseł brygadjer Czesław Mączyński, wskazując na potrzebę organizacji całego społeczeństwa pod

sztańdarem Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz wykazując, jak inne narody, a w szczególności nasi sąsiedzi zorganizowali u siebie lotnictwo i jakie stąd dla nas wynikają niebezpieczeństwa oraz konieczne wskazówki.

Wielkie tłumy publiczności zebrały się również na placu Fredry, gdzie od godz. 2 do 4 odbywał się koncert orkiestry wojskowej przy samolocie propagandowym. Z zapadnięciem zmroku nastąpiło wyświetlenie przezroczy propagandowych na gmachu Izby handlowo-przemysłowej. Nakoniec o godz. 11 wieczór rozpoczął się w Teatrze Wielkim Wieczór artystyczny i dancing celem przysporzenia funduszy na cele L. O. P. P.

Dzisiaj i w dni następne odbywać się będą w dalszym ciągu imprezy, zapowiedziane programem Tygodnia Lotniczego i wątpić nie należy, że patriotyczne społeczeństwo nasze w zrozumieniu doniosłych celów Ligi uczyni tym imprezom wydatnego poparcia.

## Zjazd oficerów rezerwy.

Związek oficerów rezerwy spełnia rolę łącznika między wojskiem a społeczeństwem.

Lwów, 7. września.

(jp.) Wczoraj rozpoczął się w naszym mieście dwudniowy Walny Zjazd Związku Oficerów Rezerwy z całej Polski.

Członkowie Zjazdu wraz z Związkiem lwowskim wzięli gramiatny udział w nabożeństwie w Katedrze oraz uroczystości poświęcenia sztandaru Inwalidów Wojennych i poświęcenia Płyty „Nieznanego Żołnierza“, poczem zebrał się około godz. 12 w sali Kasyna miejskiego, gdzie nastąpiło otwarcie Zjazdu.

W inauguracji Zjazdu prócz jego uczestników przybyłych ze wszystkich stron Polski, Warszawy, Wilna, Poznania, Krakowa, Kresów Zachodnich i Wschodnich, wzięli udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, a mianowicie: wiceminister gen. Majewski, wojewoda Garapich, gen. Rozwadowski, gen. Malczewski, gen. Lamezan, gen. Linde i i.

Mowę inauguracyjną wygłosił prezes Centralnego Związku Oficerów Rezerwy w Warszawie dr. Sznurlej. W znakomitym wywodzie mowca wskazał na właściwy i główny cel istnienia Centralnego Związku, który od lat dwóch zdołał w sobie zjedno-

czyć wszystkie innego tego rodzaju związki w jednolitą organizację.

Celem tym jest wytworzenie łącznika między wojskiem a ludnością cywilną, utworzenie karnych keder siły państwowej, wyrobienie w społeczeństwie świadomości obowiązków wobec Ojczyzny.

Mowca zaznaczył, że Związek jest organizacją bezpartyjną, stojącą jedynie na straży legalności i gotową do walki z wszelkimi dążnościami przewrotowymi.

Po mowie prezesa Sznurleja, nagrodzonej częstymi oklaskami, zabrał głos gen. Rozwadowski, witając Zjazd imieniem ministerstwa spraw wojskowych. Po jędrnym, silnym przemówieniu, gen. Rozwadowski odczytał list min. Sikorskiego, który nie mogąc przybyć osobiście na Zjazd, przesłał mu swoje pisemne orędzie.

Następnie im. Województwa powitał Zjazd wojewoda Garapich, poczem nastąpiły przemówienia delegatów oraz referaty w sprawach, będących przedmiotem obrad Zjazdu. Obrady odbywały się na plenum i w komisjach. Bankiet w salach Ogniska oficerskiego zakończył pierwszy dzień Zjazdu.

## Sensacyjny zamach na króla bułgarskiego.

Chciano króla Borysa zatruć bakcylami tyfusu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Paryża donoszą: W Sołji panuje wielkie wzburzenie z powodu usiłowania dokonania zamachu na króla Borysa. Członkowie rządu nie mogą przebaczyć królowi, iż 30 skazanych swego czasu na śmierć członków związku chłopskiego ulaskawił. Według pogłosek, które tu kursują, zamachowcy przekupili kucharza króla i nakłonili

go, aby do zupy podanej królowi wrzucił bakcyle tyfusu. Przypadek jedynie sprawił, że zamach nie udał się. Kucharz zbiegł, zarządzono za nim energiczny pościg. Na dworze sołjskim panuje silne przygnębienie, król Borys otrzymuje obecnie mnóstwo anonimowych listów z pogróżkami.

# Uroczystości poświęcenia sztandaru

## Związku Inwalidów wojennych i Płyty Nieznanego Żołnierza.

Całe społeczeństwo zamał festowało swoją cześć dla tych, którzy zdrowie i życie położyli na ołtarzu Ojczyzny.

Lwów 7. września.

(jp.) Połączone uroczystości, poświęcone dwu pięknym symbolom ofiary życia i zdrowia dla Ojczyzny, t. j. poświęcenie sztandaru Inwalidów Wojennych oraz poświęcenie Płyty Nieznanego Żołnierza, odbyły się w dniu wczorajszym z całą wspaniałością i pietyzmem przy współudziale przedstawicieli najwyższych władz cywilnych i wojskowych, organizacji społecznych, jakoteż licznej publiczności.

Nabożeństwo pontyfikalne przy licznej asyście duchowieństwa kapituły odprawił ks. infułat Zajchowski o godz. 9-tej rano w bazylice archikatedralnej, na intencję wszystkich tych uroczystości, jakie w dniu wczorajszym miały miejsce w naszym mieście — a zatem oprócz dwu wyżej wymienionych również na uproszenie błogosławieństwa bożego dla obrad Zjazdu Związku oficerów rezerwy, a nakoniec jako inauguracja Tygodnia Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

W nabożeństwie uczestniczyli: wiceminister spraw wojskowych gen. Majewski, gen. Rozwadowski, wojewoda Garapich jako przedstawiciele Rządu, komendant O. K. VI. gen. Malczewski, gen. Lamezan, gen. Linde, jakoteż wyższa wojskowość garni-

zonu lwowskiego, Związek oficerów rezerwy z gen. Albinowskim, Związek Inwalidów wojennych, organizacje ze sztandarami i t. d. Byli obecni również najwyżsi reprezentanci wszystkich władz lwowskich rządowych i autonomicznych.

Po skończonym nabożeństwie ks. infułat Zajchowski dokonał poświęcenia sztandaru, poczem wygłosił podniosłą mowę, wskazując na znaczenie tego znaku, pod którym mają się skupiać ci wszyscy, którzy na ołtarzu wolności Ojczyzny złożyli daninę ze swego zdrowia i zdolności do pracy, a którzy mimo to dalej nie zaprzestają służyć jej wedle swych sił.

Następnie rodzice chrzestni sztandaru wicem. gen. Majewski i wojewodzina Garapichowa oraz wojewoda Garapich i małżonka wiceprez. Związku Inwalidów, jakoteż przedstawiciele Rządu, Sejmu, Armii i Miasta wbili gwoździe pamiątkowe do drzewca sztandaru.

Dalsze gwoździe zostały przez fundatorów przed kościołem złożone do przygotowanej na ten cel urny, dla uniknięcia przydługiego aktu wbijania gwoździ.

Przy Mszy św. w kościele wykonała utwory muzyczne orkiestra 26 pp. oraz chór „Echa“.

niezmiernej, jaka naród cały wyraża w tym symbolu Płyty Nieznanego Żołnierza dla tych wszystkich niezliczonych bezimiennych synów Ojczyzny, którzy bez rozgłosu dla siebie padali we walce o jej prawa do życia i wolności. Po przemówieniu pułk.

## Zakończenie święta inwalidzkiego.

Lwów 7. września.

(jp.) Dzień poświęcenia swojego sztandaru uczynili Inwalidzi Wojenni świętem, w którym zebrał się wszyscy, aby je spędzić razem na miłej rozrywce i zebaniu towarzyskiem. Po uroczystościach porannych zebrał się członkowie Koła lwowskiego oraz delegaci w sali „Gwiazdy“ na wspól-

Krajewskiego orkiestra odegrała „Rote“ i rozpoczęło się składanie wieńców na Płyce. Wieniec złożyła także włoska wycieczka naukowa, która wzięła udział w uroczystości.

Obchód zakończyła defilada przed Płytą Nieznanego Żołnierza i sztandarem Inwalidów Wojennych. Defiladę rozpoczęła orkiestra wojskowa i oddział 26. pp., dalej postępował Związek oficerów rezerwy, delegacja Związku Inwalidów, Związek Obrońców Lwowa, MSO., straż pożarna, Związek kolejarzy oraz Sokoli. Po przejściu przed pomnikiem pochód rozwiązał się w sąsiednich ulicach.

ny obiad, zaś o godz. 6-tej wieczorem odegrał zespół amatorski w sali „Gwiazdy“ „Ponad śnieg“ Żeromskiego na dochód sztandaru.

Zakończyła ten uroczysty dzień Wieczornica w salach Strzelnicy miejskiej, która przeciągnęła się do późnej nocy wśród miłego nastroju

## Poświęcenie Płyty Nieznanego Żołnierza.

Najwyżsi Dostojnicy cywilni i wojskowi otoczyli sztandar, który otwierał pochód pod pomnik Mickiewicza, gdzie miała się odbyć druga część uroczystości, to jest poświęcenie Płyty Nieznanego Żołnierza.

Aktu tego dokonał również ks. infułat Zajchowski, poczem wygłosił krótkie przemówienie.

Następnie prezes lwowskiego Związku oficerów rezerwy pułk. Krajewski w słowach silnych, a pełnych połotu, dał wyraz tej czci

## Jeszcze jeden szantaż niemiecki.

Prasa niemiecka ogłasza, że Polska podburza cały świat przeciwko Niemcom.

A Niemcy przecież... tak pragną zgody i porozumienia z Polską

(Tekstem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Berlina donoszą: „Acht Uhr Abenblatt“ w jednym z artykułów z oburzeniem wypowiada się o obecnej polityce zagranicznej Polski, która rzekomo celowo uprawia wśród mocarstw zagranicznych propagandę antyniemiecką. Celem pozyskania opinii, mocarstw dla siebie zamierza przeprowadzić taką akcję również na sesji Ligi Narodów w Genewie. Polska knuje coś przeciwko Niemcom, a Rząd polski stara się przeszkodzić ewentualnym rokowaniom niemieckim ze sprzymierzonymi w sprawie paktu. Rząd

polski usuwa się od wszelkiej możliwości dojścia do porozumienia z Niemcami, nie uznając usiłowań niemieckich w tym kierunku i dąży jawnie do wywołania konfliktu z Niemcami, chcąc na to uzyskać poprzednio międzynarodową zgodę. Głównym członkiem tej propagandy antyniemieckiej jest jakoby min. Skrzyński, którego portret zamieszcza dziennik obok artykułu z dopiskiem: „Polski minister spraw zagranicznych, organizator propagandy wojennej przeciw Niemcom“.

wywołało olbrzymie wrażenie zachwianie się olbrzymiego koncernu iecha. Passywa wynoszą 10 milionów złotych marek.

## OLBRZYMIĘ BANKRUCTWO W NIEMCZECH.

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Berlina donoszą: W kołach finansowych

## Tydzień Lotniczy.

Gdy widmo wojny z obliczem bładem Kładło pokotem hufce rycerstwa,  
Lwów zawsze Polsce świecił przykładem  
Krwawej ofiary i bohaterstwa.

Stąd szedł ten powiew, ta iskra Boża,  
Która zwatpienie i lęk uśmierca,  
Stąd pierwszy lotnik wzleciał w przestworza,  
Wlewając wiarę w zwatpiałe serca.

Minęły wprawdzie wojny strasznydła,  
W pług przetopiono miecze rycerzy,  
Lecz wróg nasz ciągle buduje skrzydła,  
By spaść na Polskę cma nietoperzy.

Z aeroplanu gdy spadną gromy,  
A chmura gazów słońce przyciemni,  
Jakże obronim rodzinne domy  
Nie uskrzydleni, słabi, przyziemni?

Kto wtedy płaszczem mocnym okryje  
Naszych dzieciątek główiny złote?  
Zanim godzina groźna wybije,  
Budujmy bracia podchmurną flotę!

Chociaż nas gnebi ubóstwa mara,  
Gdy cel tak piękny, niech nikt nie sarka —  
Przyjęta będzie każda ofiara,  
Ziarnko do ziarnka a będzie miarka.

Dosyć już Polsce tego poddaństwa,  
Tej zawistności od obcej checi —  
Lidze Obrony Powietrznej Państwa  
Každy Lwowianin niech grosz poświęci!!

Henryk Zbierzchowski.

## Konflikt gospodarczy polsko-rumuński.

Rumunja niedopuszcza polskiego węgla.

Czerniowce, we wrześniu.

Donoszą z Bukaresztu, iż rumuńska rada ministrów zatwierdziła podwyżkę cła od importu węgla zagranicznego. Podwyżka weszła w życie od 1. bm.

Rumuńskie sfery ekonomiczne przypisują tej decyzji wielkie znaczenie, tembardziej, że nastąpiła ona niespodziewanie i oznacza próbkę zatargu gospodarczego z Polską. Polska, która straciła wobec wojny celnej z Niemcami ważny rynek zbytu i zmuszona była kierować eksport węgla w inne strony, przedewszystkiem zaś do

Rumunji, wskutek zarządzenia władz rumuńskich musiałaby zrezygnować z tego ważnego źródła dochodów eksportowych. Oczekują powszechnie, że rząd polski przedsięwzięcie energiczne kroki w Bukareszcie celem uchylecia owej podwyżki cła.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili rząd polski już interweniował, grożąc wypowiedzeniem traktatu handlowego, o ile Rumunja nie cofnie niefortunnego rozporządzenia.

# Wścigi konne

(ostatni dzień) odbędą się na torze janowskim  
we wtorek dnia 8 września o godz 2-giej popoł.

## Katastrofa lotnicza na Błoniach Janowskich.

Jeden lotnik w powietrzu zmuszony był wyskoczyć z aeroplanu, drugi doznał poważnych obrażeń.

Lwów, 7. września.

(—) Wczoraj około godz. 1 w południe w Porcie lotniczym na Błoniach Janowskich zdarzył się wypadek, który na szczęście obył się bez ofiar, mógł jednak łatwo przerodzić się w groźną katastrofę. Mianowicie oficerowie-lotnicy kpt. Rutkowski jako pilot oraz por. Łukaszewicz jako obserwator, wznieśli się na aeroplanie wojskowym, celem dokonania lotu próbnego

Po kilku już minutach przebywania w przestworzach, odczuli obaj oficerowie nieprawidłowe funkcjonowanie motoru, a por. Łukaszewicz niebawem stwierdził pęknięcie podwozia i śmigła, wobec czego postanowiono natychmiast wylądować. Gdy aeroplan zbliżał się już ku ziemi i oddalony był od niej około 2 mtr., por. Łukaszewicz wyskoczył z kajuty na ziemię, zaś kpt. Rutkowski, dzierżąc ster wylądował, przyczem przy

zderzeniu się aeroplanu z ziemią doznał silnego potłuczenia twarzy.

Aeroplan doznał poważnych uszkodzeń, gdyż wiele części składowych zostało doszczętnie zniszczonych,

skrzydła zaś zostały pogięte. Władze lotnicze o wypadku zawiadomiły komendę miasta i zarządziły ustawienie warty obok zdefektowanego samolotu.

## Piękna uroczystość narodowa w Żółkwi.

Odślonięcie odnowionych pomnik w Sobieskiego, Żółkiewskiego i Kościuszki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Żółkiew 6 września.

Odbyło się tu dzisiaj uroczyste ponowne odślonięcie pomników fundatorów i dobrodzieiów tego grodu i najlepszych synów Rzeczypospolitej: Króla Jana III, hetmana Stanisława Żółkiewskiego i Tadeusza Kościuszki. Pomników tych, ucieleśniających pamięć i wdzięczność Żółkiewian, nie ominęła zawierucha wojny domowej. Obecnie znalazły one opiekuna w osobie zasłużonego „renowatora miasta” komisarza rządowego miasta dra Turzańskiego.

Aby uczestniczyć w uroczystości przybyli naczelnicy wszystkich miejscowych władz państwowych, wojskowych i komunalnych, delegacja zboru izraelskiego, reprezentantki Tow. Pań im. św. Tomasza i św. Salomei, przedstawiciele TSL., Tow. Sokół z delegacjami gniazd lwowskich i innych. „Gwiazda”, reprezentacja „Gazety Porannej” i „Lwowskiej”, młodzież gimnaz. męska i żeńska, działwa szkolna tutejszych i okolicznych szkół, liczni goście zamiejscowi oraz rzesze tutejszej inteligencji. Wszystko to ustawiło się w pochód, który podążył na nabożeństwo do Kolegiaty. W międzyczasie ustawiły się na placu przed pomni-

kiem oddziały wojskowe tut. 6 p. strzelców konnych.

Po odprawieniu mszy świętej przez ks. Rysia o godz. 12-tej udała się cała zgromadzona publiczność pod ślicznie festonami i chorągiewkami o barwach narodowych i miasta umajony pomnik Jana III., gdzie po przemowie dokonał dr. Turzański odślonięcia. Następnie udano się ku Wałom królewskim, gdzie prezes „Sokoła” rejent Misky, jako dziedzic fundatorów kolumny Tadeusza Kościuszki wygłosił przed ta kolumną okolicznościowe przemówienie i dokonał jej odślonięcia. Pochód skierował się wreszcie ku pomnikowi Stanisława Żółkiewskiego, znajdującego się w ogrodzie im. Adama Mickiewicza. Po pięknym przemówieniu radcy Obmińskiego odślonięto i ten pomnik. — Stopy odśloniętych pomników zostały zasłane mnóstwem wienieców, poczem udał się pochód pod gmach Sokoła, gdzie się rozwiązał. Po ukończeniu uroczystości podejmował zarząd miasta zaproszonych gości śniadaniem. Zarząd elektrowni przyczynił się również do oświetlenia dnia oświetlając już w wczesnych godzinach popołudniowych ulice miasta i pomniki żarówkami biało-czerwonymi.

E. Hay.

## Włoscy akademicy w Lwowie.

Lwów 7. września.

W dniu wczorajszym o godz. 6.55 zawiątała do naszego grodu wycieczka akademików włoskich. Po przemówieniach wygłoszonych na dworcu przez p. Prez. Schleichera, p. prof. Piczyńskiego oraz delegata lwowskiej młodzieży goljardowskiej goście zjechali do Domu akademickiego przy ul. Łozińskiego, skąd wyruszyli o g. 10.30, by wziąć udział w uroczystości poświęcenia Płyty Nieznanego Żołnierza.

W godzinę później odbyło się oficjalne powitanie ich na uniwersytecie J. Kazimierza. W imieniu wszystkich rektoratów lwowskich przemawiała J. M. Rektor Porębowicz, a w im. polskiej młodzieży akadem. kol. Montalbetti. Odpowiadali kolejno włoscy profesorowie p. Lubak, Salkioli oraz kol. Finasser. Po południu zwiędziła wycieczka Targi Wschodnie a wieczorem wydał Komitet bankiet w hotelu Krakowskim, który zaszczycili obecnością swą J. M. Rektor p. Porębowicz, radca województwa Karchezy, gen. Malczewski i inni. — W chwili, gdy piszemy to sprawozdanie bankiet trwa dalej, a wśród uczestników panuje niezwykle podniosły a serdeczny nastrój.

Dokładniejszy opis uroczystości oraz wrażenia odniesione w naszym mieście przez przemitych synów słonecznej Italii podamy w jutrzejszym numerze.

## NADESLANE.

**Dr. Marja P. gonowska**

powróciła i ordynuje w chorobach skór. i wener.

4663 Lwów, Asnyka 6.

Lekarz chorób dzeci

**Dr. Lilien**

ul. Sykstuska 3 powrócił

## KONCERT PADEREWSKIEGO W GENEWIE.

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Genewy donoszą: Mistrz Paderewski przybędzie w czasie sesji Ligi Narodów do Genewy i da koncert w sali Teatru Wielkiego.

## GÓRKA MILJARDERA AMERYK.

uprowadzona przez murzyna.

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Nowego Jorku donoszą: Niezwykłą sensację wywołało w całej Ameryce porwanie przez murzyna 16-sto letniej córki milionera amerykańskiego Daly. Murzyn zabił szofera i uprowadził młodą amerykankę. Policja wszystkich Stanów wszczęła energiczne poszukiwania.

## CASCARINE LEPRINCE

leczy przyczyny i skutki zatwardzenia.

Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych. 2038

HANDEL TOWARÓW KOLONIALNYCH, POKOJE DO ŚNIADAŃ I RESTAURACJA

**Ferd. Skorodeckiego**

ul. Kilińskiego 1. 4

poleca towary pierwszej jakości oraz bufet bogato zaopatrzone w ciepłe i zimne przekąski. — Objady z trzech dań zł. 1.20. — Zarząd. 4780-2

## Masowe aresztowania

śród t. zw. „młodzieży komunist.” w Warszawie.

Znaleziono moc materiału kompromitującego i rozkazy centrali mosk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. września. (Z.) Od kilku lat jacejki młodzieży komunistycznej świętują dzień 6. września, tj. rocznicę założenia pierwszego związku młodocianych bolszewików w Moskwie. Dziś właśnie miało się odbyć tego rodzaju „święto” w Warszawie.

Policja polityczna powiadomiona o zamiarach komunistów postanowiła zapobiedz wszelkim próbom zakłócenia spokoju publicznego.

O godz. 12-tej w nocy wyruszyły na miasto grupy policjantów

umundurowanych w towarzystwie funkcjonariuszy policji politycznej. Według narządów przygotowanego planu rewizje odbywały się przeważnie

w mieszkaniach przywódców jacejek. Poszukiwania dały obfity materiał, korespondencje w języku rosyjskim częściowo szyfrowane, proklamacje, transparenty, spisy członków organizacji, oraz liczne

rozkazy centrali moskiewskiej. Z transparentów przygotowanych do wyniesienia w dniu dzisiejszym młodociani komuniści zdążyli umieścić jeden na dru-

tach telefonicznych u zbiegu ul. Złotej i Gesiej. Policja usunęła go niezwłocznie.

W liczbie aresztowanych znaleźli się przywódcy i organizatorzy ruchu komunistycznego. Wśród młodzieży warszawskiej aresztowani zostali Ioek Słusny, Zygmunt Totczewski, Rosbaum i Schüssel.

Poszukiwania trwają w dalszym ciągu. Aresztowani pod eskortą policjantów przeciągnęli ulicami miasta ku poszczególnym komisariatom.

# Historja jak gdyby z romansu Leblanca...

**Tajemnicze zniknięcie czaszk zamordowanego oprawcy. -- Ponura przesyłka, która zaginęła w drodze ze Storożynca do Przemyśla.**

Przemyśl, 6. września.

„Gazeta Poranna“ doniosła w swoim czasie obszernie o prawdziwie bestjałskim mordzie, popełnionem na niejakim M. Tanasiewicz, pomocniku rakarskim z Przemyśla, przez rakarzy Orzechowskich. Widownią tej ponurej zbrodni, tchnącej jakimś isticie średniowiecznym okrucieństwem, było miasto Storożyniec na Bukowinie, dokąd całe to zbrodnicze towarzystwo przed kilku laty przeniosło się z Przemyśla na stały pobyt, uprawiając tam w dalszym ciągu zawód rakarski.

Zbrodnia dokonana na Tanasiewicz została — jak wiadomo — wykryta dopiero po długim czasie. Sprawców jej Orzechowską, jej nieletnią córkę, oraz syna osadzono w więzieniu przemyskim, w lecie zaś br. odbyła się przed tutejszym sądem przysięgłych rozprawa o zbrodnię skrytobójczego morderstwa. Dla wyjaśnienia dokładnego przebiegu morderstwa sąd przemyski zażądał od rumuńskich władz sądowych ekshumacji zwłok zamordowanego Tanasiewicza oraz przesłania głowy trupa do Przemyśla, jako t. zw. „lica sądowego“. Wobec tego, że korespondencja w tej sprawie, następnie zaś ekshumacja i przesyłka czaszki zająć musiały siłą faktu czas dłuższy, rozprawę odroczone, Orzechowskich zaś pozostawiono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Władze sądowe rumuńskie zastosowały się do życzenia władz przemyskich i powiadomiły je, że zarządzają ekshumacją, po której dokonaniu czaszka zamordowanego Tanasiewicza zostanie wysłana w odpowiednim opakowaniu hermetycznym do Przemyśla. Istotnie też przed kilku tygodniami ekshumację w Storożyncu przeprowadzono, oddzielono głowę trupa od ciała i zapakowawszy je w odpowiednie naczynie wypełnione formaliną i innymi preparatami przeciwnymi, wysłano do Przemyśla, uwiadamiając równocześnie sąd przemyski o nadaniu ponurej przesyłki. Władze przemyskie przyjęły zawiadomienie władz rumuńskich do wiadomości i oczekiwały niecierpliwie na przybycie przesyłki, chcąc jak najprędzej doprowadzić rozprawę do końca.

Jakież było jednak zdziwienie sądu przemyskiego, kiedy mijać począł tydzień za tygodniem, a głowa Tanasiewicza nie nadchodziła do Przemyśla. Powiadomiono wreszcie o tem władze rumuńskie, które ze swej strony zarządziły reklamację przesyłki, wszczęto ponadto poszukiwania przy pomocy władz pocztowych polskich — wszystko to jednak na nic się nie przydało, bo głowy Tanasiewicza jak nie było tak i dotąd niema.

Fakt ten wywołał w Przemyślu prawdziwą sensację, nie brak też najróżniejszych domysłów na temat powyższej tajemniczej historii. Istotnie trudno zrozumieć, co się mogło stać z odnośną przesyłką, a to tem bardziej, że nie przedstawiała ona żadnej istotnej wartości realnej, mogła mieć zaś jedynie znaczenie dla osób interesowanych, tj. w tym wypadku dla aresztowanych Orzechowskich, którzy dopuścili się mordu na Tanasiewicz. Rzecz prosta, że musieliby

(Telefonem od naszego korespondenta).

oni tutaj działać przy pomocy jakichś wspólników, pozostających na wolności, co nie jest wykluczone, gdyż cała ta ponura historia wykazała, że Orzechowska i jej potomstwo są typami wyjętymi jak gdyby z jakiejś powieści kryminalnej i że operują metodami,

którychby im mogli pozazdrościć bohaterowie Gaboriau czy Leblanca.

Jakkolwiekby się rzeczy miały — Przemyśl ma sensację, która nie schodzi z ust rozmaitych ciekawskich, snujących najdziwniejsze domysły na temat — zaginionej głowy trupa.

## Aljanci będą radzić ze Stressemanem o pakcie bezpieczeństwa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Genewy donoszą: Na odbytej konferencji przedstawiciele rządu Francji, Anglii, Belgii i Włoch zapędła nchwała w sprawie zaproszenia min. spraw

zagr. Rzeszy Stressemana na wspólną konferencję w sprawie paktu bezpieczeństwa. Termin konferencji nie został dotąd oznaczony.

## Napaść dziennikarza angielskiego na Polskę.

Uważa on, że odebrane Niemcom ziemie polskie muszą wywołać w jną.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Paryża donoszą: Na kongresie pokoju angielski dziennikarz Della napadł w sposób niesłychany na Polskę. Oświad

czył on, że objechał Górny Śląsk, Gdańsk, korytarz Pomorski i nabrał przekonania, że obecne stosunki muszą doprowadzić do wybuchu wojny.

## Ofenzywa francusko-hiszpańska wkrótce się rozpocznie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. września. (Z.) Z Berlina donoszą: Do pism niemieckich donoszą z Marokka, że ofenzywa francusko-hiszpańska jeszcze się nie rozpoczęła. Odbywa się natomiast przygotowanie artyleryjskie przy pomocy dział

okreutowych i aeroplanów. Odziały Abd-el-Krima utrzymują także swoje pozycje, a nawet przechodzą do natarcia. Jak słychać, na jednym z odcinków wojenka hiszpańskie poniosły dotkliwą stratę.

## Zycie za -- koniczynę.

Bestjałski wypadek pobicia pod Jaworowem.

(Od naszego korespondenta.)

Jaworów, 6. września.

(-) Przedwczoraj zdarzył się w gm. nie Grzejne wypadek, świadczący o niesłychanym rozbestwieniu tutejszych chłopów. Mianowicie Piotr Zacharko paś w nocy kotłce w cudzej koniczynie. Podczas tego znieczeka został on napađnięty przez nie-

wysledzonych narazie sprawców, którzy go zmasakrowali do tego stopnia, że rane w stanie nieprzytomnym sprowadzono Zacharkę do domu, gdzie po 10-godzinnych męczarniach wyzionął ducha. Policja czyni energiczne dochodzenia za bestjałskimi sprawcami.

## TYDZIEŃ LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA NA G. ŚLASKU.

Katowice, 6. września. (Tel. G. P.) Rozpoczął się tu Tydzień Ligi Obrony Powietrznej Państwa, zorganizowany przez komitet wojewódzki. Po mszy w kościele Marjackim, wobec przedstawicieli władz, stowarzyszeń społecznych i licznej publiczności, wyruszył z kościoła, przy dźwiękach orkiestry pochód, który przeciągnął przez główne ulice miasta. Po południu odbyły się festyny, zabawy i odczyty. Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich miastach województwa śląskiego.

## VI. ZGROMADZENIE LIGI NARODÓW.

Genewa, 6. września. (Tel. G. P.) W poniedziałek dnia 7. b. m. przed południem zbiera się VI-te zgromadzenie Ligi Narodów, pod przewodnictwem francuskiego prezesa Rady ministrów Paimlewego. W inauguracyjnym przemówieniu Paimlewe przedstawi rzut oka na działalność Ligi w minionych latach. Prezydentem tegorocznego Zgromadzenia będzie prawdopodobnie obrany przewodniczący kanadyjskiej delegacji Dandurand.

## NARADY PAŃSTW BAŁTYCKICH I POLSKI W GENEWIE.

Genewa, 6. września. (Tel. G. P.) Minister spraw zagranicznych Estonji Pusta, Finlandji Engel i Polski Skrzyński, oraz przewodniczący lotewskiej delegacji Szuman, zbrali się dziś na konferencję. Konferencja stwierdziła jedno myślnosc poglądów na sprawy, znajdujące się na porządku dziennym sesji Ligi Narodów, a dotyczące państw bałtyckich. Postanowiono omówić te sprawy dokładnie w dniach najbliższych.

## POLSKIE DZIECI Z FRANCJI JADĄ DO OJCZYZNY.

Paryż, 6. września. (Tel. G. P.) Wczoraj wieczorem wyjechała z Paryża pierwsza grupa złożona z 16 dzieci emigrantów polskich, od lat 10 do 15, które udają się do szkół średnich w Polsce w charakterze stypendystów ministerstwa spraw zagranicznych.

## NARADY POLSKO-LITEWSKIE DOBIEGAJĄ POMYŚLNIE KOŃCĄ.

Kopenhaga, 6. września. (Tel. G. P.) Na wczorajszym posiedzeniu konferencji polsko-litewskiej uzgodniono sprawę komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonizacyjnej. Prace komisji do spraw spławu na Niemnie dobiegają końca. Komisja opieki konsularnej odbyła dwa posiedzenia. Przewodniczący delegacji litewskiej Sidzikauskas wraz z dyrektorem Iczasem wyjechali do Kowna w celu naradzenia się ze swym rządem w sprawie dalszego biegu rokowań. Powrót delegatów zamierzony jest w środę. Komisja redakcyjna odbędzie w poniedziałek pierwsze posiedzenie.

## OTWARCIE TARGÓW WIEDŃSKICH.

Wiedeń, 6. września. (Tel. G. P.) Dnia 6. września br. otwarte tu zostały Targi wiedeńskie.

KAWIARNIA

i Restauracja

„RENEZANS“

przy ul. Trzeciego Maja róg Kościuszki

pierwszorządny lokal, zaopatrzony w znakomite napoje oraz kuchnię wydającą w każdej porze świeże potrawy. Koncert dobranej orkiestry codziennie. Ceny umiarkowane. Poleca

4337

Nowy Zarząd.

Restauracja i po-  
koje do śniadań

# Róży Fliesserowej

ul. JAGIELLOŃSKA 11 (tel. 28-25)

Wyśmienite obiady - 3 dań - 1 zł. 35 gr.

Doskonałe kolacje 2 dań - 1 zł. 30 gr.



## TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 7. września „Noc Antonji“, komedia w 3 akt., 4 odsłonach M. Lengyela.

Wtorek, 8. września „Noc Antonji“.

Środa, 9. września „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta, występ Marcellego Sowińskiego.

Czwartek, 10. września „Noc Antonji“.

Piątek, 11. września „Noc Antonji“, w 4 aktach Halevy'ego, występ Marcellego Sowińskiego.

Sobota, 12. września „Żydówka“, opera

Niedziela, 13. września o godz. 3.30 pop. „Uciekla mi przepióreczka“, kom. w 3 akt. St. Zeromskiego.

Niedziela, 13. września o godz. 7.30 „Noc Antonji“.

## TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek, 7. września „Hrabina Marica“, operetka w 3 akt. Emryka Kalmana. Pierwszy występ Meli Grabowskiej w roli tytułowej.

Wtorek, 8. września „Hrabina Marica“. Środa, 9. września „Komisarz Sowiecki“, sztuka w 4 akt., 6 odsłonach Eugenjusza Czirikowa.

Czwartek, 10. września „Hrabina Marica“, operetka w 3 akt.

Piątek, 11. września „Dorina“, operetka w 3 akt. Jana Gilberta.

Sobota, 12. września „Komisarz Sowiecki“, sztuka w 4 akt., 6 odsł. E. Czirikowa.

Niedziela, 13. września „Hrabina Marica“, operetka w 3 akt. E. Kalmana.

Początek przedstawień o 7.30 wiecz.

— Od Redakcji. Z powodu poświęcenego materiału aktualnego, zmuszeni jesteśmy wstrzymać dzisiaj nasz stały tygodniowy dodatek powieściowy, który natomiast dołączymy do numeru jutrzejszego.

**Dyrekcja Poczty i Telegrafów ogłasza:** W urzędzie pocztowo-telegraficznym Horyniec pow. Lubaczów, zaprowadzono służbę telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

**Walne zgromadzenie Legionistów w** odbyło się w Przemyślu doroczne walne zgromadzenie legionistów, na którym dokonano wyboru nowego zarządu z ob. inż. Kiełtykiem na czele, oraz po wysłuchaniu sprawozdania ze zjazdu delegatów w Warszawie, jednomyślnie przyjęto rezolucję uchwaloną na Zjeździe w Warszawie dnia 9. sierpnia br. Zebranie wysłało hołdowniczą depeszę do Komendanta Józefa Piłsudskiego i zakończono trzykrotnym okrzykiem na Jego cześć, oraz pieśnią „My Pierwsza Brygada“.

**Choroby zakaźne w pobliskich gminach.** Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus brzuszny (pow. Lwów) w Krzywczycach, Zamarstynowie, (pow. Gródek Jagiel.) w Grodu Jagiellońskim. Szkarlatyna (pow. Lwów) w Dmytrowicach, Dornfeldzie, Kleparowie, Krzywczycach, Lesienicach, Reichenbach, Rzęśnie Polskiej, Winnikach, Zniesieniu. Błonica (pow. Lwów) w Hermanowie, Kleparowie, Rzęśnie Polskiej, Winnikach, Zamarstynowie. Czerwonka w Skniłowie. Odrę w Kleparowie, (pow. Gródek Jag.) w Grodu Jagiellońskim. Fizykał m. przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie artykułów żywności może pośredniczyć w zakażeniu się. Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu.

**Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza.** Zapowiedziana w 1922 r. na pierwszym Zjeździe ogrodniczym w Warszawie druga ogólnopolska wystawa ogrodnicza odbędzie się pod protektoratem p. Janickiego, min. rol. i dóbr państw. we Lwowie na Placu Targów Wschodnich od dnia 26. bm. do 2. października. Równocześnie w Wystawę odbędzie się ogólnopolski Zjazd ogrodników. Wystawa budzi wielkie zainteresowanie nie tylko w sferach ogrodniczych, lecz także w Kołach amatorów i miłośników ogrodów. Na wystawie będą reprezentowane wszystkie działy ogrodnictwa. Wszelkich informacji udziela Ko-

jedna z największych sensacji we Lwowie

## TAJEMNICA KSIĘŻNEJ ROMANOWEJ

W roli tyt. uroczą i styl. MAE MURRAY,  
partn. e. ELMO LINCOLN

### Ze sportu.

## Lwów utracił puchar prof. Żeleńskiego.

Kraków wygrywa decydujący match 3:2 (1:2).

Lwów, 7. września.

Po trzynastoletniej wędrówce ze Lwowa do Krakowa zakończył wreszcie puchar prof. Żeleńskiego swą tułaczkę. Zakończył ją wtedy, kiedy się tego najmniej spodziewano. Przed rokiem lekkomyślnie nie wykorzystaliśmy sposobności zdobycia go na własność, dziś straciliśmy wspaniałą tę trofeę również w jakiś bliżej nie wytłumaczony sposób. Faktem jest, iż piłka nożna jest zgola nieobliczalną, a wynik do ostat. chwili był rzeczą niepewną. Drużynie nie mającej zapewnionego zwycięstwa nie wolno ani przez chwilę popofolgować sobie w impecie, zapale i energii.

Kto przypatrywał się pierwszej połowie zawodów Kraków—Lwów, dla tego wynik ostateczny musiał być niespodzianką.

**Go było przyczyną?** — Obok wielu innych również i to, iż gracze lwowscy wyszli na boisko, zdaje się, zbyt pewni siebie. Krakowianie nie mając nic do stracenia **zrucili się w bój z werwą i zapalem.** Niespodziewany ten tupet wytrącił reprezentantów naszych z równowagi i pozbaWił inicjatywę, aż do czasu utraty trzeciej bramki. Zapóźno przypomniano sobie o jaką cenę toczy się bój, wszystkie wysiłki rozbiły się na niepięknej, lecz praktycznej taktyce ochronnej przeciwnika.

Drużyna lwowska zawiodła niestety w punktach na które pewnie liczyli. **Witkowski, którego ostatnie wyczyny wzbudzały ogólny podziw, tym razem nie dopisywał,** to też niejednokrotnie byliśmy świadkami, jak go w powodzeniu wyrećcał Kmicieński. Słabo w pierwszej połowie przedstawiał się Fichtel, grał jakby z niechęcią; w drugiej się poprawił. Doskonale był Schneider, który jest obok **Batscha może najlepszym technikiem we Lwowie.**

Atak w pierwszej połowie trzymał się bardzo dzielnie, grał jednak z wielkim pechem. Najpewniejsze pozycje Steuermana nie przyniosły korzyści. Zresztą grano dość nieekonomicznie, co się w drugiej połowie odbiło. Bardzo dobry był Wójcik, **swój dzień miał Wacek, grający wprost koncertowo.** Kopeć zbyt wiele o sobie pa-

miętał, Słonecki był mało zatrudniany. Po pauzie nastąpił nagły spadek ze sił. Steuerman i Kopeć tworzyli martwą pozycję drużyny. **Szczęściem było, iż pomoc się poprawiła.**

**Jedynie pewną i dobrą pozycję stanowili obrońcy Gebartowski—Kmicieński.** Pracowali oni bardzo pilnie, energicznie i ambitnie. **Görlitz mógł obronić drugą bramkę.**

Z drużyny krakowskiej na wyróżnienie zasłużył przede wszystkim **Kaluza, który też strzelił wszystkie trzy bramki.** Pomoc pracowała szczególnie po pauzie bardzo solidnie. Również i obrona spełniła swoje zadanie. Szumiec w bramce winy nie ponosi.

Osobna wzmianka należy się boisku. Boisko Pogoni znajduje się obecnie we fatalnym stanie. Jeśli napastnicy nasi marowali najpewniejsze pozycje, to zważywszy to mają nierównościom, jakich na boisku Pogoni jest więcej, niżby to znieść można.

I o jeszcze jednej rzeczy wspomnieć musimy, o grze wedle nowego przepisu. I tu również ponieważ szukać należy przyczyny niepowodzenia. Gracze nasi nie zdawali sobie sprawę, jak właściwie grać należy. Pomoc trzymała się kurczowo swej połowy, zamiast systematycznej gry walono na hurra naprzód. O ileby gra miała zawsze tak wyglądać, to należałoby zalewać za starym przepisem ofiadowym, na szczęście jednak wiemy, iż przy systemie dwóch graczy można grać nie tylko owocnie, ale i pięknie. Spodziewamy się, iż i nasze drużyny po kilku zawodach znajdą właściwe tory.

Gra w pierwszej połowie pod znakiem silnej przewagi Lwowa, który w 1 i 16-ej min. zdobywa bramki przez Wacka i Wójcika. Dla Krakowa strzela bramkę Kaluza. Po pauzie pierwsze 25 minut należą do Krakowa, który zdobywa dwa dalsze punkty przez Kaluzę. Ostatnie 15 minut należą w zupełności do Lwowa. **N. S.**

### DRUGA KŁĘSKA LWOWA.

**Przemysł.** (Tel. wł.) Zawody między-miastowe Przemysł—Lwów zakończyły się zwycięstwem Przemysła 3:2.

ul. Sakramentek 30., zdarzył się wczoraj oryginalny wypadek eksplozji. Mianowicie maszyna naftowa „Primus“ z niewyjaśnionej jeszcze przyczyny eksplodowała z taką siłą, że została zrucona siłą wybuchu przez okno na sąsiedni dach, nie wyrządzając jednak prócz wybicia szyby żadnej szkody. Przy użyciu drabiny „niesforemno Primusa“ sprowadzono z powrotem do mieszkania jego właściciela.

(—) **Nędzą przyczyną zamachu samobójczego.** Wczoraj targnęła się na swe życie młoda, 19-letnia seminarzystka z IV. r. Leontyna H. zam. przy ul. Gródeckiej 16., wypiwszy w tym celu większą ilość spirytusu denaturowanego. Jak się okazało przyczyną tego rozpaczliwego kroku były złe warunki materialne. Desperatkę Pogotowie ratunkowe po udzieleniu jej pierwszej pomocy odwiozło do szpitala powozem.

(—) **Usiłowane włamanie.** Do mieszkania Rudolfa Janca przy ul. Tkackiej 28., usiłowali wczoraj złodzieje włamać się przez wybicie dziury w murze. Janc obudzony hałasem, zaświecił w mieszkaniu światło, co wlamywczy spłoszyło.

(—) **Dotkliwa kradzież w tramwaju.** Emerytanemu prof. Marjanowi Barańskiemu, zam. przy ul. 3-go Maja 15., skradziono wczoraj w czasie jazdy tramwajem ZD. portfel zawierający gotówkę 300 złotych, oraz 150 kor. czeskich.

(—) **Napad bandycki na ul. Na Skalce.** Podmajstrzy murarski Ludwik Rychlicki, zam. przy ul. św. Zofii 48., przechodząc wczoraj wieczorem ul. Na Skalce został napadnięty przez jakichś opryszków, którzy go pobili do tego stopnia, że padł zemdłony na ziemię, bandyci wówczas zbiegli.

(—) **Włamanie do mieszkania dozorczyń.** Niewyśledzeni narazie sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania dozorczyń Szerebety przy ul. Lenartowicza 17., gdzie skradli na jej szkodę garderobę wartości 276 złotych.

(—) **Nieszczęśliwy wypadek czy zemdła?** Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj 27-letniego Mikołaja Słobodziana z Wybranówki pow. Bóbrka, który podczas pracy został uderzony młotkiem w nos przez nieznanego sprawcę, ponosząc ciężkie okaleczenie.

(—) **Do aresztów policyjnych oddano wczoraj:** Michała Kunasza, lat 17, za kradzież 15 złotych na szkodę Tomasza Kresołki, Sylwestra Romana, Ignacego Biela-ka, Marię Romańczuk, Annę Bilińską oraz Władysława Junika za awantury i opilstwo.

## Niedoszłe demonstracje ruskie.

Lwów, 7. września

(—) Wczoraj na godz. 12 w południe „Narodowa organizacja Rusinów lwowskich“ zwołała do sali Tow. Łysenki przy ul. Szaszkiewicza wiec poselski, zapowiadając m. in. wygłoszenie sprawozdań poselskich oraz referat w sprawie utraktywizacji szkół średnich. Istotnie o wyznaczonej godzinie zebrali się w tej sali tłumy wiecówników. Ponieważ obrady zgromadzenia przyjęły wprzód charakter antypaństwowy, dyrekcja policji nakazała rozwiązanie go. W tym celu na miejsce udał się większy oddział policji z nadkom. Kuznieczem, kom. Kuncewiczem i Liebicem na czele i po przeszło godzinnej akcji rozwiązał zgromadzenie i rozprószył wiecówników.

### CHLEB MUSI POTANIEĆ.

Warszawa, 5. września. (Z). Mimo, iż dzięki świetnym urodzajom cenny żyta w całym kraju znacznie się obniżyły i nadal zdradzają tendencję zniżkową, **cena mąki i chleba nie zmieniła się w takim stopniu, jakby należało.** Nie wszędzie przystosowują się do niżki żyta. Wobec tego Min. spraw wewn. poleciło urzędom wojewódzkim w całym państwie **rozciągnięcie kontroli nad cenami mąki i chleba,** oraz oddziaływanie na stałą i proporcjonalną zniżkę tych artykułów w stosunku do obniżenia się ceny na zboże.

## Dziś i jutro 8 b. m. po raz ostatni w „APOLLO“ wielki dramat sensac. erotycz. w 7 aktach p. t. **Keinerka z Marsylii**

W gł. roli POLA NEGRI Nad program: Najnowsze tańce stylowe słnnj na y tanecnoi do każdego ansu.

KOPELIK

Dziś poniedziałek 7 b. m.

MARYSIENKA

## Miłość wielkiego miasta (Przechodzień)

wielki dramat życiowy w 7 aktach.

W ciasnych zaułkach wiekiego miasta nadzieja rozpacz i śmierć staczają wieczną walkę. Prawda i rzeczywistość żyją w najsubtelniejszym pokazie.

Nad o uzupełnienie programu: **Fabryka parówek (kietbasek)** arcyzabawna farsa amer 2 akt.

mitet Wystawy we Lwowie, ul. Kopernika 20, oficyny na prawo I p. Telef. 4776.

**Dyrekcja prywatnego seminarjum żeńskiego im. T. Czackiego,** założonego przez grono profesorów gimn. X. im. H. Sienkiewicza we Lwowie, przy ul. Wałowej l. 18 (Budynek OO. Bernardynów) przyjmuje wpisy codziennie, z wyjątkiem niedziel i

świąt w godzinach od 16—18, na pierwszy rok do 15. września br. Oplata miesięczna 40 zł. Ucenice, które złożyły egzamin wstępny w jednym z państwowych seminarjów, są uwolnione od egzaminu wstępnego, po przedłożeniu poświadczenia.

(—) „Primus“ eksploduje z siłą pocisku. W mieszkaniu Zygmunta Friedmana przy

Ziemia i gospodarstwo.

## Obrady I-go Zjazdu dziennikarzy - ekonomistów.

Zjazd powziął doniosłe uchwały w sprawie organizacji prawnej służby informacyjnej oraz w sprawie przygotowania kadry dziennikarzy-ekonomistów.

Lwów, 7. września.

(t.) Obrady Pierwszego ogólnopolskiego Zjazdu publicystów i dziennikarzy ekonomistów rozpoczęto wczoraj o godz. 10 rano referatem red. Czesława Pechego o „Prasie gospodarczej w Państwie”.

Mowca rozpoczyna referat od stwierdzenia faktu, iż powojenne państwo jest bardzo skomplikowanym kompleksem zagadnień gospodarczych i kompromisów różnych interesów. Oś, około której mechanizm państwowy się obraca, stanowią owe kompromisy. Polska, zorganizowana już politycznie i administracyjnie, posiada rząd, ustawodawstwo, armię, słowem pełne oblicze państwowe. Brak należnego znaczenia na terenie międzynarodowym przypisać należy naszym trudnościom gospodarczym. Ewolucja w tym kierunku jest daleką jeszcze do zakończenia. Społeczeństwo nasze nie jest przygotowane do podjęcia trudnych zadań gospodarczych.

Myśl polska krąży po bezdrożach niezdrowej sugestji i demagogii, nie orientując się często w kwestiach najelementarniejszych. Tymczasem zrozumienie istoty położenia gospodarczego kraju musi stać się powszechne. Społeczeństwo musi przestać żyć w omamianiu siebie, a wiedzieć, że jest samo kowalem swojego szczęścia. Tu otwiera się pole do pracy dla prasy, która powinna być wychowawcą społeczeństwa w sprawach gospodarczych, pośrednikiem pomiędzy społeczeństwem, a emancypacją jego rządem. W wypełnieniu swoich zadań musi być prasa ostrożna, albowiem szkody wynikające z niedokładności lub tendencyjnego zabarwienia faktów mogą być nieobliczalne.

Jak dotychczas, dziedzina rzeczywistej współpracy prasy z rządem leży odlego, nie można bowiem nazwać współpracą drukowanie suchych komunikatów rządowych. Dla zrealizowania myśli tej współpracy zebrał się Zjazd obecny.

Przy tym punkcie porządku dziennego zabrał głos red. dr. Kirken (Łódź), poddając dosadnej krytyce dotychczasowy stan rzeczy, tj. stosunek rządu do prasy w sprawach gospodarczych. Dotychczas dzięki stanowisku rządu rzeczy dziejące się nie były odzwierciane ale i przerabiane w formie zniekształconej, a często nieprawdziwej, podawane społeczeństwu. Dzięki temu sposobowi informowania społeczeństwa, wypadki katastrof walutowych spadały nań nieoczekiwanie i wywoływały często niepotrzebną panikę.

O „Roli prasy w gospodarstwie wychowaniu społeczeństwa” wypowiedzieli referaty red. Trzebiński i dr. Kordys. Prasa polska od początku wskrzeszenia niepodległości nie uprawiała należycie pola spraw gospodarczych państwa. Prasa, otwierająca życie narodu w latach wojny, szła po linii najsłabszego oporu i dawała społeczeństwu jedynie to, co społeczeństwo interesowało, słowem była ona aktualną. Obecnie czasy się zmieniły. Należy zacząć przemawiać do społeczeństwa innym językiem, kształcąc je w ważnej dziedzinie gospodarczej. Prasie dopomódz musi w tym szkoła i organizacje oświatowe, ponieważ prasa nie może społeczeństwu dawać pojęć elementarnych.

Po referacie dra Kordysa odczytano depesze nadeszłe do Prezydium Zjazdu, między innymi od premiera Wł. Grabakiego, od b. ministra Steczkowskiego, prezesa

Zagłębnego, red. Dziewulskiego, Stan. Kaulnika i in.

O „Potrzebie polskiej prasy gospodarczej” referował red. Kołomyjski, wskazując na głód ludzi, umiejących dobrze pisać po polsku, a zarazem dobrze myśleć kategoriami ekonomicznymi. Kadry ludzi takich należy stworzyć dopiero.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. Lachowski, Szaniawski, Löwenstein, Cieszyński, dr. Sand, Feuerstein, Moczulski, dr. Lutostawski i inni, Zjazd wyłonił komisję, mającą na celu opracowanie postawionych przez mowców rezolucyj. W skład jej weszli pp. Pechę, Chorzewski, Feuerstein, Moczulski, Kirken i Jarkowski.

O godz. 2 przerwano obrady Zjazdu i uczestnicy udali się na śniadanie do Kasy na Narodowego przy ul. Mickiewicza, urządzono na cześć Zjazdu przez Dyрекcję Targów Wschodnich. W czasie śniadania wzniesli toasty dyr. Grossman, dyr. Turcki, red. Trzebiński, inż. Chorzewski, red. Szczepanik, red. Rolle i inni.

Po śniadaniu o godz. 4.15 rozpoczęło dalsze obrady. Na sali zjawili się delegaci Jugosłowian pod przewodnictwem prezesa jugosłowiańskiej Izby handlowej p. Arko.

Popołudniowe obrady rozpoczął referat red. Garczyńskiego o „Zrzeszeniu publicystów i dziennikarzy ekonomistów polskich”, poczem dr. Natanson referował o „Centralnym gospodarstwie biurze prasowym”. Mowcy w wyczerpujący sposób wykazali konieczność stworzenia informacyjnej organizacji, obsługującej dzienniki w sprawach gospodarczych.

Po dyskusji przystąpiono do głosowania nad rezolucjami. Uchwalono ich ogółem osm i treść ich jest następująca:

1) Zjazd, uznając konieczność współpracy dziennikarzy z rządem, powołuje do życia Towarzystwo dziennikarzy-ekonomistów, polecając tymczasowy zarząd Towarzystwa Prezydium Zjazdu.

2) Zjazd wyraża życzenie, aby rząd polecił swoim biurom prasowym, by w swoich komunikatach ograniczali się, o ile możliwości, do podawania faktów bez ich publicystycznej oceny;

3) Zjazd poleca Zarządowi Towarzystwa poczynić kroki w celu stworzenia instytucji, informującej prasę w sprawach ekonomicznych;

4) Zjazd, uznając konieczność głębszego przygotowania ekonomicznego, zwraca uwagę na potrzebę utworzenia katedr publicystyki gospodarczej;

5) Zjazd wyraża życzenie, aby utworzone Towarzystwo współdziałało w organizacji odczytów gospodarczych na terenie Rzpłtej w porozumieniu z organizacjami dziennikarskimi;

6) Zjazd podkreśla konieczność wprowadzenia do programu nauk w szkołach powszechnych i gimnazjalnych wiadomości gospodarczych;

7) Zjazd zaleca pogłębianie studiów ekonomicznych w wyższych szkołach, wreszcie

8) Zjazd zwraca uwagę na potrzebę utworzenia w wyższych uczelniach handlowych lektoratów publicystyki ekonomicznej.

Po uchwaleniu powyższych rezolucyj przewodniczący pożegnał mową zamknął obrady Zjazdu o godz. 8 wieczorem.

## Smiertelne poparzenie.

Straszne skutki braku opieki rodzicielskiej. — Dwie dziewczynki odniosły poparzenia III stopnia.

Lwów, 7. września.

(—) Wczoraj po południu w mieszkaniu Dawida Altschüllera przy ul. Sykstuskiej 31 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który prawdopodobnie pociągnie za sobą ciężarę w życiu ludzkim. Mianowicie na stole stał palący się „Primus”, obok którego bawili się dzieci Altschüllera: 3-letnia córeczka Hania, oraz 13-letnia

Scheindla, które w pewnym momencie przewróciły „Primus”. Nastawiona na nim wrząca woda, oblała obie dziewczynki, które doznały okropnych poparzeń na całym ciele, a Pogotowie ratunkowe po udzieleniu im pierwszej pomocy odwiozło je do szpitala. Życiu ich zagraża poważne niebezpieczeństwo.

## NAUKA I WYCHOWANIE

6 groszy za wyraz.

ZATWIERDZONE reskryptem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwów z dnia 28. sierpnia 1925. L. 7754/II. kursa maturalne „OSWIATA” przyjmują wpisy na 1) Kurs maturalny: gimnazjalny (typ matematyczno-przyrodniczy humanistyczny). 2) Kurs maturalny seminarjalnej. 3) Kurs do egzaminu nadwyżkowego z 6 i 4 klas gimn. 4) Kursa z zakresu poszczególnych klas. Nauka gruntowna, sumienna i planowa pod kierunkiem wybitnych sił profesorskich. Warunki dogodne. Informacje, wykaz zespołu profesorskiego, prospekty i wpisy w Sekretarjacie Instytutu im. Paderewskiego, Lwów, Miłkowskiego 11. od 12—1 i od 4—6.

LEKCI JĘZYKA FRANCUSKIEGO metodą Berlitz'a udziela dypl. naucz. Kurs poglądowy (zabawy) dla dzieci. Otwieram również kurs dokształcający dla panienek. Program i informacje od 3—5 pop. Sapiehv 5. I. p. drzwi nr. 3. 4704-8

POSZUKUJE nauczyciela Polaka dla chłopca 11-go do II. gimn. na wieś. Pożądane języki: niemiecki, francuski. — Zgłoszenia Aleksandra Uznańska, p. Czudec. 4655-6

MATURA, Łyczakowska 47. Kursa maturalne gimnazjalne, seminarjalne, sześćo, czteroklasowe prowadzone przez profesorów gimnazjalnych. Wpisy od 11—7. 4913-5

KURSY HANDLOWE I SPÓDZIELCZE Stanisława Burnatowicza, Dyrekt. szkoły handl. dokszk. Kongr. kup. WPISY DO 15. WRZESNIA BR. na kursy roczne, półroczne, spółdzielcze, stenografii, pisania na maszynach dla Pań i Panów. Zgłoszenia tymczasowo w Biurze handl. „Hermes”, Lwów, ul. Mickiewicza 26. Tel. 34—85. 4849-12

## POSADY POSZUKIWANE

2 groszy za wyraz.

AGRONOMÓW, leśniczych, gorzelników, nauczycielki, bony, doborową służbę dworską, miastową, restauracyjną poleca biuro Kostiuka, Kopernika 19, Telefon 3393. 4915-3

BIURO NAUCZYCIELSKIE Marii Rechter, Lwów, ulica Klonowicza 1. 11, poleca: wybitnego pedagoga rys., malarstwo, nauczycielki z biegłą konwers. franc., dobrą muzyką, Niemiecki, Francuski, Angielski, freblanki z doskon. referencjami. 4965-2

RODOWITA Francuzka poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod „Francuzka”. 4879-4

SUCHALTER-BILANSISTA i kor. polskoniem. z kilkunastoletnią praktyką w większych przedsiębiorstwach przemysł. poszukuje posady, najchętniej na prowincji. Zgłoszenia pod „M” do Adm. „Gazety Porannej”. 4673-5

## MESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

6 g-osy za wyraz.

PRZYJME na mieszkanie w śródmieściu z całem utrzymaniem kilka inteligentnych panienek. Fortepian do dyspozycji. Opieka zapewniona. Dom ziemiański Zgłoszenia pod „Opieka” do Administracji. 4803-3

UCZENICE przyjmie z utrzymaniem dom poważny, fortepian, opieka. Zielona 37. II. piętro, drzwi 3. główne schody. 4884-3

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe wydane P. K. U. Stryj na nazwisko Kasiewicz Stanisław, urodzony 1888 Wolanka. 4790-8

## KUPNO I SPRZEDAŻ

6 groszy za wyraz.

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gołówka. Nowacki. Pańska 17. 4819

REALNOŚĆ 1-piętrowa 50 proc. sprzedam tylko katolikowi, Zamarstynowska 33 Gruber. 4910-4

POWOZY wiedeńskie na gumach, wózki resorowe, sanie, tanio do kupienia, Zamarstynowska 33, u Grubera. 4911-5

MONETY polskie dla lwowskiego zbieracza nabywa handel antykami Jaroszewski, Romanowicza 9. 4643-5

## RÓZNE DONIESIENIA

6 groszy za wyraz.

PRZYJMUJE wszelkie roboty kuźnierskie, jakoteż uczęszczam do domów. Lwowski Dzieci 10. parter ganek I. drzwi. 4789-3

PANIEI Kapelusze welurowe białe i kolorowe przerabia na najnowszy fason Pierwsza Krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwalta, Balonowa 3. Składnice: pl. Marjacki 8., Kazimierzowska 25., Krakowska 25., Gródecka 72. 4800-9

ZAMÓWIENIA na suknie, kostjume, płaszcze, wszelkie przeróbki przyjmuje Pracownia Sukien. Mikołaja 18, I. p. 4964-3

Motory „S-mi-Diesei” marki „Perkun” od 6 do 120 HP. otrzymamy i nagrodę a wystawie w Paryżu, bardzo łatwe do obsługi.

Maszyny młyńskie, Kamienie, Transmisje, Pasy, Gałę, Tokarnie, Heblarki, Wiertaki, Gatry, Piły, Prasy do oleju, Prasy do darcia ówek, Pompy i t. p. poleca „PILOT”, we Lwowie ul. Bałowego 4, 4829. Prosimy żądać prospektów.

MASZYNY MŁYŃSKIE, kamienie, cylindry, elewatory itp. dostarcza biuro fabryki M. Kanarek, Lwów, Zyblikiewicza 1. 4831-5

MOTORY DIESLA „GRAZ” zastępstwo na Wschód M. Kanarek, Lwów, Zyblikiewicza 43. 4832-5

WYPRAWY kuchenne, kredens, stół, lawka, taboret, półka, 2 stolnice tylko 90 zł. w stolarni Mydlarskiego, Łyczaków 22. 4835-4

Dr. WIKTOR JANKOWSKI

Dentysta 4865

Lwów, Hetmańska 1. 10  
powrócił i ordnuje od 9—1 i 3—6.

Materiały elektryczne, motory dynamo-maszyny, żarówki lampy najtaniej poleca

MAX FRÄNKEL

Lwów, Zyblikiewicza 1. 4689

Materiały elektrotechniczne

wszelkiego rodzaju oraz żarówki poleca po cenach fabrycznych

BERNARD PANZER

Lwów, Kopernika 17. 4688

Znana od dawna jako solidna

Kawiarnia Teatralna

obok gmachu Teatru wielkiego

poleca

napoje oraz świeże przekąski do późna w nocy.

4383

Zarząd.

POWAŻNE I ZNANE TOWARZYSTWO AKCYJNE,

posiadając wolny lokal sklepowy i własną organizację sprzedaży, poszukuje kontaktu z dużą fabryką dla sprzedaży jej wyrobów. Pożądana branża techniczna lub pokrewne. — Oferty pod „80” do Administracji. 4808-3



ELEKTRYCZNE

SWIECZNIKI, LAMPY

STOŁOWE, BIUROWE,

jakoteż elektr. ku-

chenki do gotowa-

nia kawy, herbaty

i t. p. pierwszorzędnej

jakości, poleca po naj-

tańszych cenach

firma Jakób Kahane i Syn

Lwów, Kopernika 2,

Skład wszelkich przyborów elektr.

3565

Miejsce schadzek na Targi Wschodnie.

**CUKIERNIA K. SOTSCHEK i E. DUDEK** pl. Marjański 5  
poleca wszelkie wyroby cukiernicze znane ze znakomitości go wyrobu. — Kawa, herbata i t. d. powszechnie znane.

**Modne wełny na płaszcze,  
suknie i kostjomy damskie  
Sukna męskie ubraniowe**

przedaje **ROMAN ZUBIK**  
tanio  
Lwów, Halicka 16.

L. 4.165/25.

**KONKURS.**

Zarząd miasta Nadwórnej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **SEKRETARZA MIEJSKIEGO.**  
Do posady tej przywiązana jest płaca X stopnia urzędników państwowych.  
Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć:  
a) metrykę urodzin na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia;  
b) świadectwo złożone z dobrym wynikiem egzaminu dla sekretarzy miejskich;  
c) świadectwo odbytej przynajmniej 3-letniej służby w samorządzie;  
d) świadectwo moralności;  
e) certyfikat przynależności.  
Termin wnoszenia podań do dnia 30. września 1925.  
Nadwórna, dnia 29. sierpnia 1925.

4893-3 Kierownik Zarządu miasta: **Bulsiewicz.**

**Hurtownie. Tel. 19-61. Detalicznie.**  
**Jedyny Magazyn Sportowy**  
Lwów, Akademicka 26.

Poleca po cenach niższych rowery Waffenrad i inne, oraz wszelkie części składowe do tychże. — Piłki nożne, detki zapasowe, buty, dressy, sztuce itp. — Na sezon zimowy: narty krajowe i zagran, sank., łyżwy itp.  
Wystawiam na Targach Wschodnich Pawilon Banku Małopolskiego. 4894-3

**OGŁOSZENIA**

do pism i wowskich, krajowych i zagranicznych po najniższych cenach przyjmuje Biuro Ogłoszeń  
**HENRYKA BUCHSTABA,**  
Lwów, ul. Legionów 21. Telefon 499.

**FARBY  
POKOSTY  
LAKIERY**  
oraz wszelkie przybory malarskie poleca  
**L. HOSZOWSKI**  
LWÓW, AKADEMICKA 3.

**SINY KAMIEŃ  
i BAJCĘ do zboża**  
przeciw śniedzi poleca  
**LUDWIK HOSZOWSKI**  
Główny skład farb i materiałów  
Lwów, ul. Akademicka 3. Tel. 669.  
4210

**B. BREITMAN i P. STAM**  
Linoleum, Ceraty,  
Chodniki, Dywany  
Firanki i Obuwie  
Lwów, ul. Sykstuska 16.  
4541

**Dentysta-Technik 4802**  
**ADOLF FISCHER**  
Lwów, Rutowskiego 10 przy muje od 9 6.

**Pończochy  
KOLPANA**  
są najtrwalsze i najtańsze  
Lwów, Piekarska 1 B.  
Telefon 2887. 4691

**„AUTOGEN“**  
Zakład samorodnego spawania żelaza i metali  
Został otwarty  
Lwów, ul. Leona Sapiehy 1. 83.

**KILIMY GLINIANSKIE i KAPELUSZE**  
męskie i damskie najlepszej jakości  
poleca za gotówkę i w ratach  
**Dom kilimów i kapeluszy**  
Lwów, pl. św. Ducha  
obok kościoła OO. Jezuitów.  
Stare kapelusze przerabia się na najnowsze fasony.

**DYWANY, CHODNIKI, PORTJERY**  
FIRANKI, KAPY, NARZUTY,  
LINOLEUM, CERATY, KOŁ-  
DRY, MATERACE, MATERJE  
na POKRYCIE MEBLI, PLUSZE, TA-  
PETY. Własna pracownia dekoracyjna.  
**S. WEISS** Lwów,  
Sobieskiego 2.

L. 4.166/25.

**KONKURS.**

Zarząd miasta Nadwórnej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **INSPEKTORA POLICJI MIEJSKIEJ.**  
Do posady tej przywiązana jest płaca XI stopnia urzędników państwowych.  
Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć:  
a) metrykę urodzin na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia;  
b) świadectwo złożone z dobrym wynikiem egzaminu na inspektora policji miejskiej;  
c) świadectwo moralności;  
d) certyfikat przynależności.  
Pierwszeństwo mają przodownicy P. P.  
Termin wnoszenia podań do 30. września 1925.  
Nadwórna, dnia 29. sierpnia 1925.

4895-3 Kierownik Zarządu miasta: **Bulsiewicz.**

**Narzędzia stalowe, cyna, kompozycja, okucia budowlane, cegły szamotowe, cement, papa, wagi osobowe, dziesiętne do ważenia beczek, wirówki do mleka, łóżka, wkłady siatkowe do łóżek, umywalki, kasy wertheimowskie i kasetki, wyciągi śrubowe, wentylatory „Wulkan“ i urządzenia kuźni, naczynia emalowane blaszane**  
poleca **M. Kierski,** handel żel. Lwów, pasaż Mikolascha **Filja Tarnopol;** narzędzia i maszyny rolnicze na dogodnych warunkach sp'aty.  
4387

**Panowie i Panie!**  
Kapelusze ostatniej kreacji po najniższych cenach poleca **fabryka i składownia**  
**Rudolfa Neuwelta**  
we Lwowie ul. Balonowa 1. 3. Telef. Nr. 700 oraz  
Składownie pl. Marjański 1. 7, ul. Krakowska 25, ul. Kazimierzowska 25,  
Gródecka 72. Zamówienia z prowincji nskuteczna się natychmiast



**Sykstuska 3. Na 4 mies. Raty Sykstuska 3.**  
Wszelką garderobę męską z pierwszorzędných materiałów do miary podług najnowszych żurnali i pod kierownictwem fachowych sił we własnych warsztatach starannie sumiennie i punktualnie wykonuje tylko  
**firma „DRESSING“**  
4109a  
**LWÓW.**  
**Sykstuska 3. Na 4 mies. Raty Sykstuska 3.**

**CENY OGŁOSZEŃ:**

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 80 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane i ne-krologi 30 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice, aski i inseraty na stronach tekstowych

35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, reportuar, dział ekonomiczny itd.) 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 45 gr., **Drobne ogłoszenia:** kupno i sprzedaż, matrymonialne, korespondencje prywatne po 6 groszy za wyraz, dla potrzebujących pra-

cy po 2 gr. za wyraz, cała strona ogłoszeniowa 285 zł., cała strona tekstowa 480 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. pol. — Ogłoszenia zamiejscowe 80 proc. droższe. — Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. — Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłosze-

niewe są podzielone na 8 lamów (szpalt) tekstowe na 4 lamy (szpalty).

<b>PHENUMERATA:</b>	
Miesięcznie	ZŁ 1.75
Z dostawą na miesiąc, lub przesyłką pocztową	ZŁ 1.80
granica	ZŁ 1.50

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Nacz. Redaktor: **J. Konarski.**

Z Drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej pod zarządem J. Plockiego we Lwowie.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Odpow. red.: **STEFAN KRZYŻANOWSKI.**